

Sygn. akt I ACa 1057/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SA Zbigniew Merchel
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt IX GC 444/12

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 1057/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo (...) S.A w W. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o stwierdzenie nieważności uchwał nr 1, 2, 3 i 4 Nadzwyczajnego Zgromadzenia wspólników tej Spółki z dnia 19 stycznia 2012 r. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 377 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powód, działający wówczas pod nazwą (...) Bank (...) S.A., umową z dnia 3 marca 2008 r. udzielił M. N. (1) kredytu krótkoterminowego, nieodnawialnego, do wysokości limitu wynoszącego 34.000.000 zł na okres do dnia 31 grudnia 2008 r., z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego w (...) S.A. w M.. Kredyt ten został zabezpieczony

m.in. kaucją ustanowioną na zasadzie art.102 Prawa bankowego przez kredytobiorcę lub (...) spółkę z o.o. w K., przy czym kredytobiorca zobowiązał się do ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia w postaci kaucji w terminie 5 dni od daty zawiadomienia go przez bank o obniżeniu się wskaźnika C. R. (wyrażającego stosunek aktualnej wartości 335.000 sztuk akcji (...) S.A. dopuszczonych do obrotu publicznego – liczonej na bazie dziennego kursu zamknięcia na (...) Giełdzie Papierów Wartościowych – do wysokości zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu) poniżej poziomu 110%. W przypadku, gdy w następnym okresie wskaźnik C. R. ponownie osiągnie poziom równy lub wyższy niż 115%, bank miał zwrócić kaucję na rachunek kredytodawcy. Nadto w sytuacji, gdyby w ocenie banku zaistniała konieczność wzmocnienia zabezpieczenia, dodatkowo M. N. (1) zobowiązał się do ustanowienia na żądanie powoda zastawu na posiadanych akcjach w (...) S.A. w M., w terminie ustalonym przez strony.

W tym czasie, w okresie od dnia 11 czerwca 2007 r., M. N. (1) był właścicielem 2000 z 2001 udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

Kwota kredytu została w całości wypłacona kredytobiorcy w marcu 2008 r., po czym wskaźnik C. R. zaczął znacznie obniżać swój poziom, o czym M. N. (1) był informowany przez powoda, jednak pomimo wcześniejszych zapewnień nie wykonał swojego obowiązku umownego i nie ustanowił dodatkowych zabezpieczeń. W tej sytuacji pismem z dnia 17 listopada 2008 r. powód wypowiedział mu umowę kredytu i wezwał kredytobiorcę do zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami. Wobec braku reakcji dłużnika, w dniu 25 listopada 2008 r. powód wystawił przeciwko M. N. (1) bankowy tytuł egzekucyjny. Tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 2 grudnia 2008 r. w sprawie I Co 1112/08.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego (...) Bank (...) S.A. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe - K. K., który w piśmie z dnia 8 grudnia 2008 r. w sprawie Km (...) zawiadomił o wszczęciu egzekucji i zajęciu udziałów oraz zysków M. N. (1) w spółce (...) w celu zaspokojenia wierzytelności powódki. Komornik sądowy zgłosił też fakt zajęcia sądowi rejestrowemu i postanowieniem z dnia 12 stycznia 2009 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku przyjął dokument w postaci złożonego przez wskazanego wyżej komornika zajęcia udziałów wspólnika M. N. (1) w (...) spółce z o.o. w S. i dołączył go do akt rejestrowych tej spółki (KRS (...)). Skarga spółki (...) na to postanowienie została odrzucona przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prawomocnym postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r. Powód ostatecznie złożył wniosek o wyjawienie majątku dłużnika, w związku z czym Sąd Rejonowy w Sopocie postanowieniem z dnia 2 marca 2009 r. zobowiązał M. N. (1) do złożenia stosownego wykazu. W dniu 5 czerwca 2009 r. kredytobiorca został wpisany do rejestru dłużników niewypłacalnych w Krajowym Rejestrze Sądowym, a według stanu na dzień 16 lipca 2012 r. jego zadłużenie wobec powoda wynosiło 35.007.798,26 zł, z czego 24.424.026,10 zł stanowiło należność główną, a pozostałe 10.583.772,16 zł – odsetki ustawowe.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniu 17 listopada 2008 r. M. N. (1) zawarł z (...) S.A. w M. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie przysługujących mu 2000 udziałów w (...) spółce z o.o. w S., o wartości nominalnej 400 zł. Przeniesienie udziałów miało charakter warunkowy, a jego celem było zabezpieczenie zwrotu przez M. N. (1) na rzecz (...) S.A. zadłużenia z tytułu udzielonych mu pożyczek, w łącznej kwocie wynoszącej 10.197.900,66 zł - na dzień zawarcia umowy przewłaszczenia. Spółka (...) S.A. jako nabywca przedmiotowych udziałów miała obowiązek ich zwrotnego przeniesienia na M. N. (1) w wypadku spłaty zadłużenia, w terminie 14 dni od daty spełnienia świadczenia przez dłużnika. W myśl powyższej umowy, w przypadku braku zwrotu pożyczek w terminie do dnia 31 grudnia 2008 r., (...) S.A. była uprawniona do zaspokojenia swoich roszczeń przez sprzedaż udziałów i do zaliczenia uzyskanych kwot na poczet zadłużenia, lub do przejęcia przedmiotu zabezpieczenia na swoją wyłączną własność z jednoczesnym zarachowaniem wartości udziałów na poczet zadłużenia. Wskazana umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisami obu stron notarialnie poświadczonymi.

Wobec niespłacenia długu przez M. N. (1), (...) S.A. poinformowała sąd rejestrowy prowadzący Krajowy Rejestr Sądowy o przejęciu na swoją własność, na podstawie umowy z dnia 17 listopada 2008 r., udziałów dłużnika w spółce (...). Na skutek wniosku swojego zarządu z dnia 18 lutego 2009 r. wskazana spółka została w dniu 2 kwietnia 2009 r. wpisana do KRS w miejsce zbywcy udziałów. Spółka (...) nie złożyła na żądanie sądu rejestrowego umowy zbycia

udziałów, stwierdzając, że jej nie posiada i że umowa taka została jej jedynie okazana przez przedstawiciela (...) S.A. Spółka złożyła natomiast wyciąg z księgi udziałów i listę swoich wspólników z daty 23 marca 2009 r.

Powód wytoczył przed Sądem Okręgowym w Gdańsku powództwo przeciwko (...) S.A. w M. o uznanie czynności prawnej w postaci nabycia przez nią 2000 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. od dłużnika M. N. (1) za bezskuteczną. Do chwili obecnej w sprawie tej – prowadzonej pod sygn. akt IX GC 480/09 – powód uzyskał zabezpieczenie powyższego roszczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania oraz obciążania przez obowiązującą spółkę (...) powyższych udziałów w spółce (...) do czasu zakończenia procesu. Sąd Apelacyjny w sprawie niniejszej ustalił nadto, że postępowanie w sprawie IX GC 480/09 zostało zawieszono (v. notatka urzędowa – K.632).

Z kolei (...) S.A. w M. wniosła w maju 2009 roku przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. pozew do Sądu Okręgowego w Gdańsku o zwolnienie od egzekucji spornych 2000 udziałów w spółce (...), zajętych przez właściwego komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w sprawie Km (...). Postępowanie w tej sprawie, toczące się pod sygn. akt I C 219/10, pozostaje zawieszono postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 lipca 2010 r.

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) 55 przewidywała, że w odniesieniu do wszelkich czynności prawnych, których przedmiotem jest zbycie udziałów w spółce, wspólnikowi (...) spółce z o.o. w K. przysługuje każdorazowo prawo pierwokupu zbywanych udziałów. Wspólnik ten był nadto wyłącznie uprawnionym do powoływania i odwoływania zarządu spółki. Zgromadzenie Wspólników było ważne bez względu na liczbę reprezentowanych na nim udziałów, z tym, że do jego ważności konieczny był udział A. N. lub jego pełnomocnika.

W dniu 19 stycznia 2012 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o.o., na którym (...) spółkę z o.o. w K. reprezentowała B. D. jako uprawniona do jednoosobowej reprezentacji prezes zarządu tej spółki oraz jako pełnomocnik (...) S.A. w M. (drugiego wspólnika). Prowadząca zgromadzenie stwierdziła, że reprezentowany jest na nim cały kapitał zakładowy, że zgromadzenie odbywa się w trybie określonym w art.249 k.s.h. oraz że żaden ze wspólników nie wniósł sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia i porządku obrad ani co do odbycia zgromadzenia poza siedzibą spółki. Powyższe Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o.o. w S. podjęło jednogłośnie w głosowaniu jawnym cztery następujące uchwały:

- 1) Nr 1 o podwyższeniu wysokości kapitału zakładowego spółki z kwoty 1.000.500 zł do kwoty 2.000.500 zł, tj. o kwotę 1.000.000 zł, poprzez utworzenie 2000 nowych, równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy udział, ze wskazaniem, że udziały te zostaną pokryte wkładem pieniężnym,
- 2) Nr 2 – o pozbawieniu dotychczasowych wspólników prawa pierwszeństwa objęcia wszystkich nowoutworzonych udziałów z jednoczesnym skierowaniem oferty ich objęcia w zamian za wkład pieniężny względem (...) spółki z o.o. w K.,
- 3) Nr 3 – o zmianie treści § 5 umowy spółki z dnia 5 marca 2004 r. Rep. A nr 2074/04, poprzez nadanie mu treści następującej: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi 2.000.500,00 (słownie dwa miliony pięćset złotych) i dzieli się na (...) (cztery tysiące jeden) równych i niepodzielnych udziałów po 500,00 zł (słownie pięćset) każdy udział”,
- 4) Nr 4 – w przedmiocie zmiany treści tekstu jednolitego umowy spółki z uwzględnieniem zmian wynikających z przedmiotowego protokołu.

Po podjęciu tych uchwał na podstawie art.258 § 2 k.s.h. B. D. w imieniu (...) sp. z o.o. w K. oświadczyła, że reprezentowana przez nią spółka obejmuje wszystkie 2000 nowo utworzonych udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w S. o łącznej wartości nominalnej 1.000.000 zł i że pokrywa je w zamian za wkład pieniężny. W dniu 23 stycznia 2012 r. prezes zarządu (...) spółki z o.o. A. N. złożył oświadczenie, że wkłady na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego zgodnie z uchwałą z 19 stycznia 2012 r. zostały w całości wniesione. Powyższa zmiana umowy pozwanej spółki (...) dokonana przytoczonymi uchwałami Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 19 stycznia 2012 r. została zarejestrowana przez właściwy sąd rejestrowy postanowieniem z dnia 8 lutego 2012 r. Po

zarejestrowaniu tych zmian współnikami pozwanej Spółki ujawnionymi w KRS byli: (...) spółka z o.o. w K. (2001 udziałów) oraz (...) S.A. w M. (2000 udziałów).

Pozwanej spółce (...) w dniu 1 stycznia 2009 r. przysługiwały następujące prawa majątkowe:

- 100% akcji (...) S.A. w G. z siedzibą przy ul.(...) (KRS (...)), przy czym spółka ta była użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowych i właścicielem budynków stanowiących przedmiot odrębnej własności, położonych w G. przy ul. (...), o wartości oszacowanej przez M. N. (1) w II połowie 2008 roku na kwotę 70.000.000 zł,
- 25% udziałów w (...) spółce z o.o. z siedzibą w G. przy ul.(...) (KRS (...)), która to spółka była właścicielem nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), o wartości oszacowanej przez M. N. (1) w II połowie 2008 roku na kwotę 20.000.000 zł,
- 49 000 spośród 60 000 akcji (...) S.A. w K., obecnie (...) S.A. z siedzibą w G. przy ul.(...) (KRS (...)),
- 100% udziałów (łącznie 2000 o wartości po 500 zł każdy) w (...) spółce z o.o. w G. przy ul.(...) (KRS (...)), w której funkcję jedyne go członka zarządu pełnił A. N., przy czym umową z dnia 13 lutego 2009 r. (...) sp. z o.o. zbyła te udziały na rzecz (...) S.A.; ponadto (...) sp. z o.o. posiadała 99,91% udziałów w (...) spółce z o.o. (od 22 kwietnia 2008 r. miała 570.000 udziałów, a (...) 55 – 500 udziałów), a (...) spółka z o.o. posiadała 27.535.079 akcji w (...) S.A. w M. (KRS (...)), zaś w okresie od 24 kwietnia 2008 r. do 12 stycznia 2011 r. funkcję jedyne go członka zarządu (...) sp. z o.o. pełnił M. N. (1), a następnie – B. D.,
- 100% udziałów w (...) spółce z o.o. w G. przy ul.(...) (KRS (...)), której jedynym członkiem zarządu był J. K., pozostający ponadto od 26 stycznia 2012 roku również jedynym członkiem zarządu (...) S.A.; spółka (...) posiadała 100% udziałów w (...) spółce z o.o. w G. (KRS (...)), a ta ostatnia z kolei spółka posiadała 100% udziałów w (...) spółce z o.o. w K. (KRS (...)), będącej użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w G. przy ul.(...) o wartości szacowanej przez M. N. (1) na 70.000.000 zł.

Od 31 marca 2011 r. jedynym akcjonariuszem (...) S.A. była (...) S.A. (obecna nazwa – (...) S.A., KRS (...)), w której członkami rady nadzorczej byli A. N. (od 30 listopada 2006r.), M. N. (2) (od 3 listopada 2009 r.) i M. N. (1) (od 12 marca 2012 r.), a od 26 stycznia 2012 r. jedynym członkiem (prezesem) zarządu (...) S.A. był J. K., pełniący również funkcję jedyne go członka zarządu (...) spółki z o.o., której jedynym współnikiem pozostawała pozwana (...) spółka z o.o.

Od 22 lipca 2010 r. funkcję jedyne go członka (prezesa) zarządu (...) S.A. (obecnie pod nazwą (...) S.A.) pełnił M. N. (1), a członkami rady nadzorczej tej spółki byli A. N. i M. N. (2) (od 19 kwietnia 2006 r.). Spółka ta nie złożyła do akt rejestrowych dokumentów, z których wynikałoby bezpośrednio, kto jest jej akcjonariuszem. Według protokołu (...) S.A. z dnia 16 grudnia 2009 r., 100% kapitału zakładowe go tej spółki reprezentowała M. N. (2).

W dniu 16 stycznia 2012 r. J. K., działający w charakterze zarządu (...) S.A. w M., upoważnił B. D. do reprezentowania tej spółki na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) spółki z o.o., które miało się odbyć 18 stycznia 2012 r. w G.. Pełnomocnictwo to upoważniało do uczestnictwa w zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu ze wszystkich udziałów (...) S.A. (...) okazała także pełnomocnictwo notariuszowi na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Wspólników (...) 55 sp. oz o.o., które odbyło się w dniu 19 stycznia 2012 r. i na którym podjęte zostały przytoczone wyżej, zaskarżone uchwały.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako w całości niezasadne. Sąd ten zważył, że istota sporu pomiędzy stronami dotyczyła w pierwszym rzędzie oceny legitymacji procesowej powoda do wniesienia niniejsze go powództwa. Powód twierdził bowiem, że jest wierzycielem M. N. (1) i że na jego wniosek dokonane zostało zajęcie 2000 udziałów dłużnika w pozwanej spółce (...). Z tej okoliczności faktycznej, w połączeniu z uregulowaniem wynikającym z treści art.910² § 1 k.p.c., powód wywodził swoje uprawnienie do zaskarżenia uchwał podjętych przez pozwaną, wskazując, że wobec zajęcia udziałów M. N. (1) może wykonywać wszelkie uprawnienia

majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa. Pozwana natomiast, kwestionując skuteczność zajęcia udziałów M. N. (1) przez powoda, w konsekwencji podnosiła brak jego legitymacji czynnej do zaskarżenia spornych uchwał.

W odniesieniu do tej kwestii Sad orzekający wskazał, że powód udowodnił w procesie fakt zajęcia na jego wniosek udziałów M. N. (1) przez komornika sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe, który pismem z dnia 8 grudnia 2008 r. zawiadomił, jak należy przypuszczać (gdyż dowodów bezpośrednich w postaci dowodu doręczenia nie przedstawiono), kancelarię adwokacką pełnomocników powoda o zajęciu praw majątkowych dłużnika – w postaci udziałów i zysków należnych mu jako współnikowi (...) spółki z o.o. w S.. Powód wykazał również, że komornik sądowy następnie zgłosił ten fakt właściwemu sądowi rejestrowemu, który postanowieniem z dnia 12 stycznia 2009 r. przyjął dokument przedstawiony przez komornika – dowód zajęcia udziałów M. N. (1) w pozwanej spółce – i dołączył go do akt rejestrowych pozwanej, co uzasadnia stwierdzenie, że pozwana została zawiadomiona o zajęciu udziałów M. N. (1) najpóźniej po doręczeniu jej tego postanowienia. Doręczenie takie niewątpliwie nastąpiło, skoro pozwana złożyła skargę na powyższe postanowienie, odrzuconą przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prawomocnym postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r. Z treści tego zaskarżonego postanowienia wynikało, że zostało ono doręczone pozwanej spółce w dniu 16 stycznia 2009 r. Z tym dniem zatem, według stanowiska Sądu pierwszej instancji, osiągnięty został skutek prawny zajęcia prawa majątkowego przewidziany w art.910 § 2 k.p.c., stanowiącym, że prawo jest zajęte z chwilą doręczenia zawiadomienia osobie, która z mocy zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem wobec dłużnika.

Sąd zważył również i na to, że pozwana nie kwestionowała faktu doręczenia jej zawiadomienia o zajęciu, lecz podnosiła, że przed jego dokonaniem miało miejsce skuteczne prawnie przeniesienie udziałów przez dłużnika na rzecz osoby trzeciej. W ocenie Sądu orzekającego pozwana w procesie niniejszym udowodniła, że nawet przed datą pisma zawiadamiającego pełnomocników powódki o zajęciu (tj. przed 8 grudnia 2008 r.) doszło do skutecznego zbycia spornych udziałów przez M. N. (1) na rzecz (...) S.A. w M. w drodze umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 17 listopada 2008 r., zawartej w przewidzianej prawem, tj. w art.180 k.s.h., formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Powód nie wykazał przy tym ani rozwiązania tej umowy przez jej strony, ani faktu zwrotnego przeniesienia przedmiotowych udziałów przez spółkę (...) na dłużnika banku (...). Bezspornie zatem przeniesienie udziałów na rzecz (...) S.A. przez dłużnika nastąpiło przed podjęciem przez komornika sądowego czynności prowadzących do ich zajęcia w drodze egzekucji. W chwili dokonywania tego zajęcia dłużnik nie był już osobą uprawnioną z tytułu zajmowanych praw majątkowych, które w tym czasie przysługiwały spółce (...), wobec której powód nie dysponował żadnym tytułem do egzekucji. Tym samym zajęcie to odnosiło się do praw osoby trzeciej, a nie do praw majątkowych dłużnika powoda, wobec czego nie mogło ono prowadzić do uzyskania przez powodowy bank legitymacji czynnej w procesie o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych przez organ pozwanej spółki.

Wobec braku po stronie powoda podstaw do wywodzenia niniejszego roszczenia w oparciu o przepis art.910² § 1 k.p.c., powództwo zostało w całości oddalone, a pozostałe zarzuty i argumenty powoda Sąd pierwszej instancji ocenił jako niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Sąd orzekający w szczególności zważył na występującą w warunkach faktycznych przedmiotowej sprawy wątpliwość co do tego, czy pozwana spółka została powiadomiona o zbyciu udziałów przed dokonaniem ich zajęcia przez komornika. Wskazał Sąd w tym zakresie na przepis art.187 § 1 k.s.h., zgodnie z którym o przejściu udziału, jego części lub ułamkowej części udziału na inną osobę oraz o ustanowieniu zastawu lub użytkowania udziału zainteresowani zawiadamiają spółkę, przedstawiając dowód przejścia bądź ustanowienia zastawu lub użytkowania. Przejście udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz ustanowienie zastawu lub użytkowania jest skuteczne wobec spółki od chwili, gdy spółka otrzyma od jednego z zainteresowanych zawiadomienie o tym wraz z dowodem dokonania czynności. Sąd orzekający jednocześnie wskazał, że istota tej regulacji prawnej sprowadza się do tego, że z chwilą zawiadomienia po stronie spółki powstają określone obowiązki, z których podstawowym jest wpisanie przez zarząd nabywców do księgi udziałów i zawiadomienie sądu rejestrowego w formie nowej listy współników.

Natomiast w relacji dwustronnej (przenoszący – nabywca) wzajemne roszczenia powstają po zawarciu stosownej umowy lub zaistnieniu określonej sytuacji prawnej. Dopóki jednak spółka nie zostanie zawiadomiona, nie może ona

traktować kogokolwiek z nabywców jako uprawnionego z udziału – dla spółki bowiem współnikiem jest tylko ten, który jest spółce znany na podstawie stosownego zawiadomienia, a do tego czasu dla spółki uprawnionym z udziału jest dotychczasowy współnik, i dotyczy to wszystkich praw i obowiązków organizacyjnych oraz majątkowych. Z tych względów, zdaniem Sądu pierwszej instancji, podnoszona przez powoda kwestia zawiadomienia pozwanej o zbyciu udziałów i związanej z tym skuteczności ich zbycia w stosunku do pozwanej spółki miała znaczenie tylko w odniesieniu do ewentualnych roszczeń spółki lub roszczeń przeciwko spółce, natomiast pozostawała bez istotnego znaczenia dla skuteczności zbycia udziałów w pozwanej wobec zbywcy.

Sąd orzekający zważył, że możliwym do zastosowania środkiem ochrony praw osób trzecich w toku postępowania egzekucyjnego było powództwo ekscydencyjne przewidziane w art.841 k.p.c. i niesporne jest, że nabywca 2000 udziałów w pozwanej spółce – (...) S.A. – skorzystał z tej możliwości, występując z tego rodzaju powództwem przeciwko obecnemu powodowi ((...) S.A.). Zdaniem Sądu meriti fakt, że do daty orzekania w niniejszej sprawie powództwo ekscydencyjne nie zostało prawomocnie rozpoznane, nie stał na przeszkodzie dokonaniu oceny skuteczności prawnej zajęcia w ramach przedmiotowej sprawy. Reasumując, Sąd orzekający stwierdził, że z uwagi na niespełnienie przez powodowy Bank przesłanki skutecznego zajęcia przez niego 2000 udziałów M. N. (1) w pozwanej spółce (...), powód nie miał uprawnień do kwestionowania uchwał podejmowanych przez współników tej spółki, nawet jeśli uchwały te zagrażają możliwości uzyskania zaspokojenia.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji zważył, m.in., że nawet w przypadku posiadania przez powoda legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwał pozwanej spółki w oparciu o art.910² § 1 k.p.c. nie można przyjąć, że przepis ten stanowiłby samodzielną podstawę do stwierdzenia nieważności uchwał, w oderwaniu od treści art.252 § 1 k.s.h., który wskazuje, że wytoczenie przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały współników odnosi się do uchwały sprzecznej z prawem. Samo zaś zagrożenie możliwości uzyskania przez powoda zaspokojenia na skutek działania dłużnika nie byłoby przesłanką do uwzględnienia takiego powództwa, ponieważ konieczne byłoby nadto wykazanie przez powoda naruszenia konkretnych przepisów prawa, z którymi sprzeczne byłyby zaskarżone uchwały.

Zdaniem Sądu meriti kwestia podnoszonego przez powoda pokrzywdzenia go poprzez zbycie udziałów przez dłużnika M. N. (1) nie miała znaczenia dla oceny ważności uchwał o podwyższeniu kapitału zakładowego i utworzeniu nowych udziałów. Niewątpliwie bowiem zwiększenie ilości udziałów spowodowało zmniejszenie udziału nabywcy (...) S.A. (a przed nim – kredytobiorcy M. N. (1)) w majątku pozwanej spółki i znacząco wpływało na możliwość zrealizowania prawa powoda do zaspokojenia się z zajętych udziałów, jednakże w okolicznościach sprawy nie ograniczało szans powoda w tym względzie pomimo znacznych rozmiarów długu M. N. (1) wobec banku (ponad 35.000.000 zł), bowiem sam powód w pozwie przeciwko (...) S.A. wartość owych 2000 spornych udziałów określał jako 100.000.000 zł, co znacznie przekraczało wartość zadłużenia kredytobiorcy.

Nie kwestionując co do zasady tezy powoda, że utworzenie nowych udziałów może wywołać sytuację określoną przez bank jako „rozwodnienie udziałów”, Sąd pierwszej instancji podniósł, że powód nie przejawiał inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania, że w omawianym przypadku do takiego „rozwodnienia” faktycznie doszło. W sytuacji określenia przez samego powoda wartości „zajętych” udziałów na 100.000.000 zł, nawet obniżenie ich wartości o połowę na skutek zaskarżonego podwyższenia kapitału zakładowego w dalszym ciągu pozostawiałoby możliwość zaspokojenia się banku do wysokości znacznie niższego zadłużenia kredytowego (niewiele przekraczającego 35.000.000 zł).

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał też pozorności czynności prawnej w postaci podjęcia zaskarżonych ustaw, tj. podstaw do zastosowania art.83 § 1 k.c., bowiem uchwały te nie stanowiły oświadczenia woli składanego drugiej stronie, jak również na etapie ich podejmowania nie było podstaw do uznania, że istniał jakikolwiek adresat oświadczenia woli, który miałby zgadzać się na ich podjęcie jedynie dla pozorów. Za istotne uznał natomiast Sąd orzekający zarzuty powoda co do kwestii quorum i reprezentacji na zgromadzeniu współników, które jednak nie skutkowały wadą nieważności zaskarżonych uchwał, lecz powodowały ich nieistnienie i dawały ewentualną podstawę do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieistnienia tych uchwał, a nie z powództwem o stwierdzenie ich nieważności. Sąd Okręgowy wskazał na swoje związanie w tym zakresie żądaniem pozwu. Sąd pierwszej instancji wskazał także na fakt, że w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej w dniu 19 stycznia 2012 r. nie

uczestniczył A. N., co w świetle § 15 ust.3 umowy spółki powodowało, że podjęte wówczas uchwały były uchwałami nieistniejącymi. Zważył nadto Sąd meriti na to, że B. D. nie miała umocowania do reprezentowania (...) S.A. na zgromadzeniu wspólników pozwanej w dniu 19 stycznia 2012 r., lecz posiadała je na dzień 18 stycznia 2012 r., zatem także z tego względu podjętą przez pozwaną spółkę uchwałę należało ocenić jako nieistniejącą, gdyż została podjęta przez osobę nieuprawnioną.

Powód nie tylko zatem nie posiadał legitymacji procesowej czynnej do wniesienia niniejszego powództwa, lecz również, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było merytorycznych podstaw do stwierdzenia nieważności zaskarżonych uchwał – zarówno z uwagi na brak ich sprzeczności z ustawą, jak i wykazane wadliwości w procedurze ich podjęcia, skutkujące nieistnieniem tych uchwał.

Mając te względy na uwadze, na podstawie art.910² § 1 k.p.c. a contrario w związku z art.252 § 1 k.s.h. a contrario, Sąd Okręgowy powództwo oddalił, a o kosztach procesu orzekł zgodnie z art.98 § 1 k.p.c.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art.233 k.p.c. poprzez niezgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego i zasadami racjonalnego rozumowania przyjęcie, że „rozwodnienie udziałów” podejmowane przez pozwaną intencjonalnie, w celu pokrzywdzenia powoda będącego wierzycielem uprawnionym z tytułu zajęcia udziałów w pozwanej spółce, nie ma wpływu na możliwość zaspokojenia się przez powoda z zajętych udziałów, kiedy oczywistym jest, że zdarzenie to istotnie wpływa na możliwość, jeżeli nawet nie uniemożliwia, zaspokojenia się przez powoda z zajętych udziałów, a także poprzez przyjęcie, że brak wykazania przez powoda podejmowania czynności w ramach postępowania egzekucyjnego, prowadzących do zaspokojenia roszczeń, co zdaniem Sądu miałyby wskazywać na brak faktycznej chęci uzyskania zaspokojenia z tej części zajętego majątku, gdy tymczasem ustalone przez Sąd, na podstawie dowodów przedstawionych w sprawie, okoliczności wskazują, że powód prowadzi postępowanie egzekucyjne na tyle szybko, na ile pozwala mu na to dłużnik, który korzystając ze wszelkich dostępnych środków prawnych uniemożliwia powodowi szybkie i realne uzyskanie przez powoda zaspokojenia należnych mu wymagalnych roszczeń,

2) naruszenie prawa materialnego polegającego na błędzie subsumcji polegającym na zastosowaniu do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy art.910² § 1 k.p.c. a contrario w zw. z art.252 § 1 k.s.h. a contrario, wskutek czego błędne jest ustalenie, że powód nie jest legitymowany czynnie do zaskarżenia przedmiotowych w sprawie uchwał, wskutek czego Sąd Okręgowy oddalił w całości słuszne powództwo powoda i jednocześnie

3) niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego sprawy art.910² § 1 in fine k.p.c., który to przepis stanowi samodzielną podstawę do podejmowania przez wierzyciela, na mocy dokonanego zajęcia, wszelkich działań, które są niezbędne do zachowania prawa, wskutek czego Sąd I instancji odmówił bezpodstawnie powodowi – wierzycielowi zajętej wierzytelności – prawa do wytoczenia i prowadzenia przedmiotowego powództwa, stwierdzając bezpodstawnie brak legitymacji czynnej po stronie powoda, gdy zastosowanie tego przepisu stanowi samoistną podstawę legitymacji czynnej powoda do podejmowania jako wierzyciela zajętej wierzytelności wszelkich działań niezbędnych do zachowania prawa, a więc także uprawnienie do wytoczenia przedmiotowego powództwa, w którym powód słusznie żąda stwierdzenia przez Sąd nieważności przedmiotowych uchwał, przy czym wyłączną przesłanką posiadania przez powoda legitymacji procesowej jest zagrożenie przez przedmiotowe uchwały jego możliwości słusznego zaspokojenia się, wskutek czego wadliwe przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód, który niewątpliwie jest wierzycielem zajętych udziałów (zajęcie udziałów jest faktem) nie posiada legitymacji czynnej do podejmowania czynności zachowawczych, w tym uprawnienia do zaskarżania uchwał godzących w jego słuszny interes wierzyciela (zagrożających bezpośrednio możliwości zaspokojenia jego słusznych roszczeń), które to prawo, wbrew błędnemu przekonaniu Sądu Okręgowego, gwarantuje wierzycielowi z mocy dokonanego zajęcia ustawodawca w treści nie zastosowanego przez Sąd art.910² § 1 in fine k.p.c.,

4) niezastosowanie art.252 § 1 k.s.h. w związku z art.910 § 1 i art.911⁶ § 1 k.p.c. do oceny interesu powoda, wskutek czego brak prawidłowej oceny interesu powoda w stwierdzeniu nieważności przedmiotowych w sprawie uchwał, a w następstwie tego irracjonalne przyjęcie przez Sąd w zaskarżonym wyroku, że skoro istnienie przedmiotowych uchwał nie zagraża możliwości zaspokojenia się przez powoda jako wierzyciela, to nie istnieje interes prawny powoda do stwierdzenia przez Sąd ich nieważności, gdy prawidłowo dokonana w oparciu o w/w regulację ocena interesu powoda w stwierdzeniu nieważności przedmiotowych uchwał prowadzić musi do przekonania, że stwierdzenie przez Sąd ich nieważności prowadziłyby niewątpliwie do zachowania wartości udziałów zajętych na rzecz wierzyciela w pozwanej spółce i zarazem stanowiłaby gwarancję zachowania przez powoda, jako uprawnionego wierzyciela, możliwości realnej realizacji z zajętych udziałów zaspokojenia przysługujących mu wymagalnych roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego,

5) błędną wykładnię art.910 § 2 k.p.c. w zw. z art.187 § 1 k.s.h. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zbycie udziałów przez dłużnika, nawet nieskuteczne wobec spółki, ze względu na brak zawiadomienia spółki o tym zdarzeniu, uniemożliwia wierzycielowi skuteczne zajęcie udziałów w spółce, gdy prawidłowa wykładnia tej regulacji musi prowadzić do przekonania, że zajęcie udziału zgodnie z art.910 § 2 k.p.c. jest dokonane i wywołuje skutek prawny już od chwili doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności, a więc spółce, i nastąpi ono również, gdy zbycie udziału przez dłużnika nastąpiło przed zawiadomieniem o tym spółki, albowiem przejście udziału wobec spółki zgodnie z art.187 § 1 k.s.h. wywołuje skutek dopiero od momentu jej zawiadomienia,

6) błędną wykładnię art.252 § 1 k.s.h. w zw. z art.910² § 1 in fine k.p.c. polegającą na bezzasadnym przyjęciu przez Sąd, że w okolicznościach sprawy, wskutek braku quorum, co Sąd bezspornie wykazał, zaskarżone przedmiotowe uchwały są uchwałami nieistniejącymi, a nie uchwałami nieważnymi, czego konsekwencją jest odmowa powodowi legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności skarżonych uchwał, gdy żadna znana powodowi regulacja prawna, w szczególności przepisy k.s.h., nie wskazują na istnienie takiego skutku podjęcia uchwał przy braku wymaganego quorum, a ze wskazanego przepisu nie sposób wywnioskowywać takiego skutku, szczególnie że wykładnia art.252 § 1 k.s.h. w zw. z art.910² § 1 in fine k.p.c. w sposób oczywisty wskazuje, że ustawodawca intencjonalnie wyposażył podmioty zainteresowane uchynieniem mocy prawnej uchwał spółki z o.o. w odpowiednie narzędzia, jednocześnie wyłączając wyraźnie w treści tego przepisu zastosowanie art.189 k.p.c. do zaskarżania uchwał, a tym samym przyznał wierzycielowi zajętej wierzytelności legitymację procesową do wytoczenia i popierania przedmiotowego powództwa.

W oparciu o przedstawione powyżej zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie – o uchynienie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił w pierwszym rzędzie poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, uznając je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia. Podkreślić trzeba, że ustalony w sprawie stan faktyczny zasadniczo nie był sporny pomiędzy stronami, które natomiast różniły się istotnie pomiędzy sobą co do jego oceny prawnej.

W pełni trafnie skarżący podnosił, że jako wierzycielowi egzekwującemu, posiadającemu tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi kredytowemu M. N. (1), przysługuje mu prawo do podejmowania wszelkich kroków i wykorzystywania wszelkich środków prawnych, które prowadziłyby do zaspokojenia jego słusznego roszczenia względem byłego kredytobiorcy. Nie ma jednak racji skarżący wskazując, że legitymacja prawna do wytoczenia przedmiotowego powództwa wynika dla niego z treści przepisu art.910² § 1 in fine k.p.c. Przepis ten stanowi, że z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, może również podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa. Do działań takich powód słusznie co do zasady zalicza działanie polegające na zaskarżeniu uchwały

organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Legitymację czynną wierzyciela, który zajął udziały dłużnika w takiej spółce, w sytuacji, gdy skutki prawne lub ekonomiczne uchwały podjętej przez organ tej spółki zagrażają możliwości zaspokojenia się przez niego z zajętych udziałów, potwierdza stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 r. (II CSK 588/12 – OSNC z 2014 r., nr 3, poz.29).

W pełni podzielając pogląd prawny przedstawiony w powołanym orzeczeniu SN, należy jednak zauważyć, że zawarta w nim wykładnia przepisu art.910² § 1 k.p.c. odnosi się niewątpliwie do wierzyciela, który zajął udziały dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W prawidłowo ustalonych i niekwestionowanych przez strony okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy natomiast nie ma podstaw do stwierdzenia, że status taki (tj. wierzyciela zajętych udziałów) posiada w sprawie powodowy bank. Świadczy o tym przedstawiona powyżej sekwencja czasowa zdarzeń, na które powołuje się skarżący, a ta, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie pozwala na przyjęcie, że doszło do skutecznego zajęcia udziałów dłużnika w pozwanej spółce.

Należy bowiem zważyć, że istotą i podstawową zasadą każdej egzekucji jest skierowanie jej do majątku dłużnika, w celu zaspokojenia roszczenia wierzyciela, wynikającego z tytułu wykonawczego. Tylko takie czynności egzekucyjne, które dotyczą mienia dłużnika, mogą być skuteczne w stosunku do wierzyciela – wszystkie inne, na przykład skierowane wobec mienia podmiotu niebędącego dłużnikiem, przmiotu skuteczności są pozbawione i nawet w razie ich dokonania osoba dotknięta egzekucją, a niebędąca dłużnikiem, może im skutecznie się przeciwstawić, tak jak to czyniła pozwana w niniejszym sporze.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób przyjąć, że powód zajął udziały swojego dłużnika M. N. (1) w pozwanej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z tej przyczyny, że w chwili dokonania tego zajęcia przez komornika, a nawet już w dacie złożenia przez powodowego wierzyciela wniosku egzekucyjnego, brak było przedmiotu takiego zajęcia w majątku dłużnika, który umową z dnia 17 listopada 2008 r. przeniósł swoje prawa wynikające z tych udziałów na rzecz innej osoby. Zajęcie, na które powołuje się powód jako na zdarzenie legitymujące go do podejmowania czynności objętych dyspozycją art.910² § 1 in fine k.p.c., w chwili jego dokonywania nie odnosiło się zatem do majątku dłużnika i z tej przyczyny nie można uznać go za skuteczne w ramach prowadzonego przez powoda postępowania egzekucyjnego wobec M. N. (1).

Należy bowiem zważyć, że wspomnianą umową z dnia 17 listopada 2008 r. dłużnik przeniósł na osobę trzecią (spółkę (...) S.A.) wszystkie swoje prawa do przedmiotowych udziałów na zabezpieczenie spłaty własnego zadłużenia wobec nabywcy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że umowa ta miała charakter warunkowy z uwagi na zamieszczony w niej warunek powrotnego przejścia praw z udziałów na zbywcę będącego jednocześnie dłużnikiem powoda w razie zapłaty jego długu n rzecz (...) S.A. (...) jest bowiem, że dłużnik warunku tego nie wypełnił i że w związku z nieziszczeniem się warunku prawa do udziałów w pozwanej spółce nie powróciły do jego majątku, natomiast przestały być składnikiem majątku dłużnika z chwilą zawarcia umowy przewłaszczenia, to jest z datą 17 listopada 2008 r., kiedy to zgodnie z art.70 § 1 k.c. oświadczenie woli dłużnika w przedmiocie przeniesienia prawa własności przedmiotowych udziałów dotarło do ich nabywcy, tj. od zarządu (...) S.A., co zostało potwierdzone podpisami obu stron oraz poświadczony przez notariusza pod treścią tej umowy.

Z tej podstawowej przyczyny, wynikającej z braku możliwości skutecznego zajęcia udziałów dłużnika w pozwanej spółce z uwagi na wcześniejsze skuteczne wyzbycie się ich z majątku przez dłużnika na rzecz spółki (...) S.A., późniejsze czynności dokonywane przez komornika na wniosek powoda w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko M. N. (1) nie dają powodowi legitymacji czynnej do kwestionowania uchwał podjętych przez organ pozwanej spółki. Takie uprawnienie bowiem musiałoby być pochodną uprawnienia przysługującego dłużnikowi powoda, a ten w dacie dokonywania zajęcia nie posiadał już żadnych praw majątkowych do udziałów, które powód zamierzał objąć egzekucją. Podkreślenia wymaga to, że legitymacja czynna lub bierna w procesie cywilnym jest podstawowym wymogiem materialnoprawnym tego procesu, badanym każdorazowo przez Sąd orzekający. Jej brak po którejkolwiek ze stron postępowania zwalnia ten Sąd od rozpatrywania pozostałych przesłanek dochodzonego roszczenia i stanowi wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa. Z tej przyczyny, że na skutek wcześniejszego zbycia przedmiotowych udziałów przez dłużnika pozwana spółka nie mogła być adresatem roszczeń kierowanych przez

powoda w stosunku do uchwał podejmowanych przez jej wspólników, powództwo zasadnie uległo oddaleniu. Wobec powyższego nie mogły zostać uwzględnione zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art.910² § 1 k.p.c., który został przez ten Sąd prawidłowo zastosowany a contrario. Nie może bowiem powód skutecznie kwestionować przed Sądem uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki podjętych w styczniu 2012 roku w sytuacji, gdy jego dłużnik wyzbył się praw majątkowych wynikających z tych udziałów w dniu 17 listopada 2008 roku i nie posiadał ich w dacie podejmowania zaskarżonych uchwał, to jest w roku 2012.

Podnieść w dalszym ciągu niniejszych rozważań należy, że w myśl art.910 § 2 k.p.c. zajęcie prawa majątkowego (w tym – prawa z udziału w spółce) ma skutek z chwilą zawiadomienia osoby, która z zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem względem dłużnika, by obowiązku tego wobec dłużnika nie realizowała (...). Na gruncie omawianej sprawy osobą tą jest pozwana (...) spółka z o.o. Akta sprawy nie zawierają bezpośredniego dowodu doręczenia tej spółce zawiadomienia komornika o zajęciu udziałów M. N. (1), jednakże data ta wynika z treści uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 12 kwietnia 2009 r., odrzucającego skargę spółki (...) na orzeczenie referendarza sądowego z dnia 12 stycznia 2009 r. w przedmiocie przyjęcia do akt rejestrowych spółki dokumentu w postaci zajęcia udziałów wspólnika M. N. (1). W uzasadnieniu tym stwierdzono bowiem, że dokument ten pozwanej spółce doręczony został w dniu 16 stycznia 2009 r. (v.K.92). Tę datę należy zatem uznać za termin, w którym najpóźniej pozwana jako osoba, o której mowa w art.910 § 2 k.p.c., dowiedziała się o zajęciu udziałów dłużnika. Z dniem 16 stycznia nastąpił zatem skutek prawny zajęcia udziałów M. N. (1) w pozwanej spółce.

Natomiast zarząd pozwanej (...) spółki z o.o., co również nie jest w sprawie sporne i wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, pismem z dnia 18 lutego 2009 r. złożył do KRS wnioski o zaktualizowanie danych dotyczących wspólników z uwagi na zbycie udziałów przez wspólnika M. N. (1) na rzecz (...) S.A. umową z dnia 17 listopada 2008 r. Niesporne jest i to, że ostatecznie postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r. spółka (...) została wpisana do KRS jako wspólnik w miejsce M. N. (1). Oznacza to, że najpóźniej w dniu 18 lutego 2009 r. pozwana była zawiadomiona o przejściu spornych udziałów, skoro pismem z tej daty żądała zaktualizowania listy wspólników.

Nawet zatem jeśli by uwzględnić stanowisko skarżącego co do tego, że w dacie zajęcia udziałów – czyli w dniu 16 stycznia 2009 r. – na pozwanej, z uwagi na treść art.187 § 1 k.s.h., spoczywał nadal obowiązek traktowania jako wspólnika M. N. (1) wobec braku zawiadomienia spółki w tej dacie o zbyciu przez niego udziałów, to podkreślić należy, że obowiązek taki niewątpliwie ustał z chwilą dopełnienia obowiązku zawiadomienia pozwanej spółki o przejściu udziałów, a to dokonało się, w świetle dostępnych w sprawie dowodów, najdalej 18 lutego 2009 r., jak na to wskazuje przywołana wyżej treść wystąpienia spółki (...) do KRS o wpisanie nabywcy jako nowego wspólnika i uwzględnienie tego wniosku przez właściwy Sąd postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r. Z chwilą uprawomocnienia się tego postanowienia, który to fakt nie był sporny w sprawie, nie tylko przysługujące wcześniej dłużnikowi powoda skutki w sferze praw majątkowych, ale również niemajątkowych związanych ze statusem (...) spółki (...), stały się przynależne nabywcy udziałów, tj. (...) S.A. W konsekwencji powyższego nie sposób przyjąć, że powodowi przysługiwało wynikające z art.252 § 1 k.s.h. roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwał wspólników pozwanej spółki, podjętych w dniu 19 stycznia 2012 roku, kiedy to żadne z praw związanych z posiadaniem udziałów w spółce (...) nie przysługiwało już dłużnikowi powoda M. N. (1).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedstawionej sytuacji faktycznej i prawnej zajęcie spornych udziałów dokonane z dniem 16 stycznia 2009 roku nie powstrzymało zatem skutków prawnych zbycia udziałów przez dłużnika umową warunkową z dnia 17 listopada 2008 r., z których te ostatnie – wynikające z art.187 § 1 k.s.h. – wystąpiły najpóźniej z dniem 18 lutego 2009 r. Zawiadomienie pozwanej spółki o przejściu udziałów z tą datą ostatecznie wywołało z mocy prawa skutki przewidziane w art.187 § 1 k.s.h. niezależnie od wcześniejszego zajęcia i jeśli nie już w dniu 17 listopada 2008 r. (za którym to stanowiskiem opowiedział się Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację), to najpóźniej z dniem 18 lutego 2009 r. pozbawiło powoda możliwości kwestionowania spornych uchwał wspólników pozwanej spółki, podejmowanych w styczniu 2012 roku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym formułowanego w apelacji powoda zarzutu naruszenia powyższego przepisu w związku z art.252 § 1 k.s.h. a contrario. Jak już wyżej podniesiono, w ramach wszelkich działań, które są niezbędne

do zachowania prawa, o jakich mowa w art.910² § 1 in fine k.p.c., mieści się również działanie podjęte przez powoda, to jest wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 19 stycznia 2012 r., czyli wykorzystanie instrumentu prawnego, przewidzianego w art.252 § 1 k.s.h. Wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności przedmiotowych uchwał w żadnym jednak razie nie zwalniało powoda z obowiązku, opartego na ogólnej zasadzie wynikającej z art.6 k.c., wykazania w procesie – poza swoją legitymacją czynną do jego zainicjowania – także materialnoprawnych przesłanek wywodzonego roszczenia, a do takich ustawa w art.252 § 1 k.s.h. zalicza sprzeczność z ustawą zaskarżonej uchwały wspólników.

Zgodzić się w tym miejscu należy z oceną Sądu pierwszej instancji co do tego, że podnoszone przez powoda zagrożenie możliwości zaspokojenia jego roszczenia wskutek wejścia w życie zaskarżonych uchwał nie stanowi samo w sobie stanu sprzecznego z prawem, choć niewątpliwie jest niekorzystne dla powoda i godzi w jego słuszny interes wierzyciela. Nie można bowiem utożsamiać zasadności roszczeń powoda wobec M. N. (1), które są oczywiste, wynikają z łączącej go z powodem w przeszłości umowy kredytowej i znajdują potwierdzenie w posiadanym przez powoda tytule wykonawczym, z zasadnością roszczeń powoda względem pozwanej spółki (...) sp. z o.o. Te ostatnie mogłyby okazać się usprawiedliwione jedynie wówczas, gdyby M. N. (1) przysługiwały w chwili zajęcia jakiegokolwiek prawa majątkowe do udziałów w pozwanej spółce. Brak takich praw w majątku dłużnika pozbawia znaczenia na gruncie niniejszego sporu argument powoda o istnieniu jego słusznych i niezaspokojonych roszczeń wobec M. N. (1). Z tego samego względu powód nietrafnie kwestionuje pogląd o braku jego interesu prawnego w zaskarżeniu spornych uchwał. Zdaniem Sądu Apelacyjnego interes ten jest oczywisty, ale ma on charakter faktyczny, a nie prawny, nie daje zatem skarżącemu legitymacji do wytoczenia powództwa.

Sąd Apelacyjny podzielił również przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji interpretację art.187 § 1 k.s.h., za chybioną tym samym uznając zarzut skarżącego dotyczący oceny skuteczności zajęcia przez niego udziałów w pozwanej spółce w kontekście tego przepisu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd meriti wskazał, że przewidziane w art.187 § 1 k.s.h. zawiadomienie spółki o przejściu udziałów miało znaczenie w relacji pomiędzy pozwaną (...) spółką z o.o. a dłużnikiem oraz w relacji między pozwaną a nabywcą udziałów, czyli (...) S.A., natomiast pozostawało bez znaczenia prawnego dla kwestii przejścia praw wynikających z tych udziałów z majątku zbywcy (dłużnika M. N. (1)) do majątku ich nabywcy ((...) S.A.), co nastąpiło z datą podpisania umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, tj. z dniem 17 listopada 2008 roku. Powód chciał poddać egzekucji prawa majątkowe przysługujące dłużnikowi z zajętego prawa, a takie prawa w dacie zajęcia dokonanego po zbyciu udziałów dłużnikowi już nie przysługiwały. Brak zawiadomienia spółki w tym czasie o przejściu udziałów mógł np. skutkować wypłatą dywidendy nie nabywcy tych udziałów (...) S.A., lecz M. N. (1), lecz dla dłużnika powoda stanowiłoby to świadczenie nienależne, podlegające rozliczeniu z podmiotem uprawnionym, tj. (...) S.A., natomiast działanie takie zwalniałoby pozwaną spółkę z ewentualnej odpowiedzialności za wypłatę dywidendy nowemu wspólnikowi.

Kwestia zawiadomienia spółki o zmianie osoby wspólnika miała istotne znaczenie jedynie w sferze powinności tej spółki względem osoby zbywcy i osoby nabywcy oraz związanej z tym ewentualnej odpowiedzialności wobec każdego z tych podmiotów, natomiast pozostaje ona irrelevantna dla oceny stosunków własnościowych w spółce, a tylko one determinują możliwość skorzystania przez wspólnika z funkcji art.252 § 1 k.s.h. Prawomocny wyrok stwierdzający nieważność uchwały wspólników wiąże w stosunkach między spółką a wszystkimi wspólnikami oraz w stosunkach między spółką a członkami jej organów, jak to wynika z art.254 § 1 k.s.h. Skoro uprawnienie, z którego zamierzał skorzystać powód, było pochodną uprawnienia wspólnika, a ten wyzbył się swojego statusu wspólnika pozwanej spółki, to zamknęło to powodowi drogę do domagania się stwierdzenia nieważności uchwał jej organów, gdyż taki środek prawny musiałby przysługiwać w pierwszej kolejności samemu dłużnikowi, a dopiero w następnej kolejności powodowi jako wierzycielowi zajętego prawa z udziałów.

Nie bez racji wreszcie Sąd pierwszej instancji podniósł i to, że stworzenie przez zaskarżone uchwały stanu zagrożenia dla możliwości uzyskania przez powoda zaspokojenia nie powoduje samo przez się niezgodności tych uchwał z prawem, podobnie jak długotrwałe niedopełnianie przez dłużnika i jego następcę prawnego w spółce obowiązku zawiadomienia jej o przejściu udziałów na nowego wspólnika. Trafnie również Sąd orzekający zważył na brak

inicjatywy dowodowej powoda w kierunku wykazania, że podnoszone przez niego „rozwodnienie udziałów” dłużnika w pozwanej spółce, biorąc pod uwagę potwierdzoną przez samego powoda znaczącą dysproporcję pomiędzy wartością tych udziałów a wartością zadłużenia kredytowego dłużnika, stanowiłoby przeszkodę w skutecznej realizacji tytułu wykonawczego przeciwko temu dłużnikowi. Podwyższenie kapitału zakładowego w spółce i utworzenie nowych udziałów oraz wskazanie podmiotu, do którego skierowana będzie oferta ich objęcia, nie może być uznane za działanie w każdym przypadku sprzeczne z prawem. Samo odwołanie się skarżącego co do tej kwestii do zasad doświadczenia życiowego nie jest wystarczające, bowiem możliwość zaspokojenia się wierzyciela z udziałów dłużnika w spółce należy do zakresu stanu faktycznego, podlegającego postępowaniu dowodowemu wobec zakwestionowania przez stronę pozwaną w procesie twierdzeń faktycznych powoda.

W tych warunkach za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu uznać należy dalsze zarzuty apelacji, odnoszące się do kwestii podnoszonego przez powoda „rozwodnienia udziałów” będącego skutkiem podjętych uchwał zaskarżonych w pozwie, czy zarzuty dotyczące oceny intensywności starań powoda o uzyskanie zaspokojenia swojego roszczenia wynikającego z umowy kredytowej zawartej w M. N. (1). Zbędne jest analizowanie skutków spornych uchwał dla możliwości uzyskania zaspokojenia się przez powoda, skoro proces wykazał brak legitymacji powoda do ich zaskarżenia. Powództwo niniejsze bowiem, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, nie zmierza do zachowania prawa egzekwowanego, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, że sporne udziały dłużnika w pozwanej spółce z o.o. obejmują prawa egzekwowane, to jest prawa należące w momencie ich zajęcia do majątku dłużnika. Objęcie przy tym żądaniem pozwu roszczenia o stwierdzenie nieważności spornych uchwał zbędnym czyni również rozpatrywanie problematyki prawnej ich istnienia lub nieistnienia, a w konsekwencji – także argumentacji powoda co do jego interesu prawnego w zgłoszeniu powyższego żądania, bowiem powód nie formułował w procesie roszczeń o ustalenie w tym zakresie, zaś w postępowaniu o stwierdzenie nieważności uchwał organu spółki przepis art.189 k.p.c. nie miał zastosowania.

Reasumując, skoro w dacie zajęcia udziałów, z których zaspokoić zamierzał się powód, prawa majątkowe do tych udziałów nie przysługiwały już dłużnikowi powoda z uwagi na ich wcześniejsze zbycie innej osobie, a w dacie podejmowania zaskarżonych uchwał dłużnikowi nie przysługiwały również żadne uprawnienia o charakterze niemajątkowym do tych udziałów (prawa korporacyjne), to powód utracił wynikającą z art.910² § 1 k.p.c. in fine legitymację czynną do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności przedmiotowych uchwał. Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, zatem apelację tę oddalił w oparciu o art.385 k.p.c.